Goniec Codzienny

Wilno
NIEDZIELA
23 maja 1943
Nr. 568
Cena w Wilnie 5 fen.

15 obozów band zburzono

Miejscowe ataki sowieckie zawiodły przy wysokich nieprzyjacielskich stratach. — Lotnictwo zniszczyło na obszarze Morza Śródziemnego 18 nieprzyjacielskich samolotów. — Zestrzelono 17 czteromotorowych bombowców podczas dziennego ataku lotniczego na Zatokę Niemiecką

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 22 maja.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W rejonie na północ od Lisiczańska i na południowy zachód od Suchinicz miejscowe ataki sowieckie zawiodły, częściowo wskutek walk wręcz, z wysokimi krwawymi stratami dla nieprzyjaciela. Lotnictwo wspierało walki odpierające przez nieustanne ataki samolotów pikujących i bojowych.

Na obszarze zaplecza środkowego odcinka frontu wschodniego zburzono 15 obozów band, bandy zniszczono i wzięto obfitą zdobycz w broni i zapasach.

Na pozostałym froncie wschodnim tylko obustronna działalność oddziałów wywiadowczych i szturmowych.

Na wodach koło półwyspu Rybackiego zatopiono zrzuconymi bombami nieprzyjacielski frachtowiec o pojemności 4.000 TRB.

Na obszarze morza Śródziemnego lotnictwo zniszczyło wczoraj 18 nieprzyjacielskich samolotów. Atakujące pod osłoną myśliwców szybkie niemieckie samoloty bojowe zwalczały podczas dnia z dobrym skutkiem bazy lotnicze na wyspie Malta.

Podczas dziennego ataku lotniczego nieprzyjaciela na Zatokę Niemiecką ludność miała straty. W okręgach miasta Wilhelmshaven i Emden wynikły większe szkody. Myśliwce i artyleria przeciwlotnicza marynarki wojennej i lotnictwa zestrzeliły 17 spośród atakujących czteromotorowych bombowców. Dwa niemieckie samoloty myśliwskie stracono przy tym w walkach powietrznych. Podczas nalotów na zajęte obszary zachodnie zniszczono cztery nieprzyjacielskie samoloty.

W nocy na d. 22 maja szybkie bombowce ponownie zwalczały poszczególne obiekty wojskowe na obszarze Londynu i na południowym wybrzeżu Anglii. Zaginął jeden samolot.

Odosobnione nieprzyjacielskie samoloty niepokojące przeleciały nocą nad obszarem zachodniej i północnej Rzeszy.

Walki na Aleutach

Mimo przewagi przeciwnika Japończycy oczyścili wybrzeże na Attu

TOKIO (DNB). Rzecznik biura informacyjnego przy cesarskiej kwaterze głównej, generał-major Nakao Yahagi, oświadczył, że wojska japońskie na wyspie Attu stawiają przewyższającym liczbowo wojskom amerykańskim, których liczba stale jeszcze wzrasta, zdecydowany opór. Oznajmił on, że nieprzyjaciel rozpoczął 16 maja wysadzać na ląd swoje czołgi i inną ciężką broń.

Yahagi oświadczył dalej, że wojska japońskie zajęte są oczyszczaniem wybrzeża od wysadzonych na tym odcinku wojsk nieprzyjacielskich i że w tym miejscu niema już wcale nieprzyjaciela.

Siły zbrojne przeciwnika składają się mniej więcej z jednej dywizji, zaopatrzone są w czołgi i ciężkie działa oraz wspomagają je silne oddziały floty i lotnictwa. Yahagi dodał, że wojska japońskie mimo gwałtownych bombardowań przez lotnictwo i artylerię, zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Lista rozpoznanych ofiar morderstw bolszewickich w lesie pod Katyniem

W dzisiejszym numerze naszego pisma podajemy pierwszą listę nazwisk polskich oficerów, jacy w marcu i kwietniu 1940 r. zostali przez bolszewicko - żydowskich morderców GPU wymordowani w katyńskim lesie zbrodni. Zwłoki tych oficerów zostały obecnie zidentyfikowane przez komisję Polskiego Czerwonego Krzyża, jaka na zaproszenie niemieckich władz wojskowych bada masowe groby w Katyniu. Nie należy się dziwić, że przy niektórych nazwiskach nie ma żadnych szczegółów, względnie, że są one niekompletne. Wszak ciała nieszczęśliwych ofiar bestii bolszewizmu przeleżały w ziemi ponad trzy lata. W masowych grobach katyńskich zwłoki poszczególnych ofiar pozbijały się w jedną masę i zostały już mocno uszkodzone rozkładem. Dlatego, pomimo wielkich wysiłków ze strony komisji, nieraz ustalenie szczegółów jest bardzo trudnym zadaniem. Aby jaknajbardziej wyświetlić wszystkie okoliczności, jakie dotyczyły zamordowanych oficerów, prosimy te osoby, które mogłyby udzielić jakichkolwiek informacji, o zgłoszenie się do naszej redakcji, codziennie w godzinach 11—13.

Matuszewski Stanisław, stopnia nie ustalono, szczegółów na razie brak.

Piątkowski Franciszek, porucznik, szczegółów brak. Przy szczątkach znaleziono legitymację urzędnika państwowego.

Kostrzewski Stanisław, podporucznik, szczegółów brak. Przy szczątkach znaleziono binokle.

Kozakiewicz Józef Aleksander, stopnia nie ustalono, szczegółów brak.

Wykpisz Stanisław, stopnia nie ustalono, szczegółów brak.

Starzeński Wandalin, stopnia nie ustalono. Przy zwłokach znaleziono notatnik z adresem Marii Kasprzakowej. Poznań, Górna Wilda 44.

Barabasz Józef, podporucznik, przy szczątkach znaleziono legitymację urzędnika państwowego.

Morawiński Tadeusz, porucznik, bliższych szczegółów brak.

Oficer nieustalonego nazwiska, przy którego szczątkach znaleziono ręcznie pisane nuty, zaopatrzone adresem: Lucyna Sokalska, Lisiowólka, poczta Wohyń, pow. Lublin.

Pawelec Wiktor, stopnia nie ustalono. Przy szczątkach można wnioskować, że rodzina zam. w Sosnowcu, ul. Kręta 5.

Gregier Tadeusz, podporucznik. Przy szczątkach znaleziono pokwitowania opatrzone znaczkami stemplowymi, ponadto adres: Brześć n/Bugiem — 2.11.39. Nuty z podpisem W. Walewski.

Święcicki Roman, podporucznik, kawaler krzyża „Virtuti Militari" wraz z odnośną legitymacją.

Rogalski Julian, stopnia nie ustalono, brak szczegółów. Przy szczątkach znaleziono kartkę, zawierającą adres Ludmiły Rogalskiej w Wilnie, ul. Piwna 6 m. 47.

Kluczyński Wawrzyniec Bogdan, podporucznik, dr praw, dyplom studiów.

Pruszyński Feliks, stopnia nie ustalono.

Cieplak Witalis, podporucznik, syn Aleksandra i Stefanii.

Bednarek Leon, podporucznik, urodzony 4.XI.?

Topolnicki Edward, stopnia nie ustalono. Szczegółów brak.

Hartmann Kazimierz, porucznik, ur. 1900 r. zamieszkały w Łodzi.

Oficer w mundurze, nazwiska nie ustalono. Na kartce znalezionej przy szczątkach wymienione są imiona dzieci. Zosia, Maryś, Boguś. Na zwłokach znaleziono medalik.

Firek Karol, stopnia nie ustalono, zawód cywilny: prof. gimnazjalny.

Kinalski Stanisław, stopnia nie ustalono. Szczegółów brak.

Glaschny Lotar, stopnia nie ustalono. Przy zwłokach znaleziono dwa listy w języku niemieckim.

Kijak (imię nie ustalone), dr. medycyny. Szczegółów brak.

Kubicki Kazimierz, porucznik, szczegółów brak.

Krukowiecki Edmund, podporucznik. Przy zwłokach znaleziono legitymację urzędnika państwowego.

Oficer nieustalonego nazwiska i stopnia z monogramem J. S. Przy szczątkach znaleziono list z Łodzi z dnia 3. II. 1940 r.

Jastrzębski Bolesław, podporucznik, na mundurze znaleziono odznakę 21 pułku ułanów.

Moskal Józef, kapitan, urodz. 13 ? 1895 r. w Grodzisku, przed wojną zamieszkały w Radymnie, ul. Mickiewicza 28a.

Rogoziński Kazimierz, stopnia nie ustalono, szczegółów brak.

Cichocki Hieronim, podporucznik, bliższych szczegółów brak.

Jankowski Tadeusz, stopnia nie ustalono. Przy szczątkach znaleziono legitymację, stwierdzającą stanowisko kierownika państwowej biblioteki w Grodnie.

DALSZE LISTY POMORDOWANYCH ZAMIEŚCIMY

Churchill rozczarowany

Minorowa mowa przed kongresem USA

Wszystkie aktualne pytania pozostają bez odpowiedzi

BERLIN (DNB). Churchill miał przed kongresem amerykańskim mowę, którą dawno już zapowiadano. Amerykańska propaganda przepowiadała, że mowa prawdopodobnie będzie najważniejszą z tych wszystkich, które on kiedykolwiek bądź wygłaszał.

Tym większe nastąpiło rozczarowanie, gdyż mowa ta brzmiała wprawdzie bardzo patetycznie, lecz nic nowego nie wniosła i wszystkie aktualne pytania pozostawiła bez odpowiedzi.

Churchill przyznał, że Japonia swym skutecznym wdarciem się aż do Burmy zadała Anglii i Ameryce najcięższe ciosy. Prasa angielska i amerykańska są rozczarowane tym, że Churchill nic nie mógł powiedzieć o tym, jak sobie on praktycznie przedstawia dalszy ciąg walk przeciwko Japonii i Europie.

Przeciwnie Churchill musiał przyznać, że główny problemat, przed którym stanęła Anglia i Stany Zjednoczone tkwi w trudności wynalezienia sposobu, jak skutecznie zaatakować nieprzyjaciela.

W dalszym ciągu Churchill przyznał, że wielkie niebezpieczeństwo leży w tym, że niemożliwym jest cokolwiek zdecydowanego przedsięwziąć przeciwko państwom Osi. Powiedział on w tej sprawie dosłownie: Do końca towarzyszyć nam będzie wielkie niebezpieczeństwo, niebezpieczeństwo przedłużenia wojny". Tym oświadczeniem przyznaje Churchill, że generał „czas" stoi po stronie państw Osi.

Missisipi zagraża zerwaniem wszystkich tam

SZTOKHOLM. (DNB). Jak podaje pismo „Nya Dagligt Allehanda" z Chicago, katastrofa powodzi w środkowo-zachodniej Ameryce przyjmuje coraz to większe rozmiary.

Wody występujących z brzegów i ciągle przybierających rzek zalały olbrzymi trójkąt, który tworzą Stany Indiana, Illinois, Missuori, Kanzas i Oklahoma. Bez dachu pozostało 82.000 do 100.000 ludzi. Szkód nie można jeszcze przewidzieć.

W największym niebezpieczeństwie znajduje się przestrzeń pomiędzy miastami Saint Louis i przylądkiem Girarden, gdzie Missisipi zagraża zerwaniem wszystkich tam. Un. Pres powiadamia, że pod wodą znajduje się prawie 12.000 kilometrów kwadratowych. Przy umacnianiu tam na południe od Saint Louis pracuję 2.500 żołnierzy. W miejscowości Saint Charles wody Missouri podniosły się na 10 metrów, a woda w dalszym ciągu silnie przybiera. Jak donoszą, zatrudniono 15.000 robotników cywilnych w celu zwalczania powodzi. Tysiące zaś są w pogotowiu alarmowym, aby w razie potrzeby mogli przyjść z pomocą.

Droga koło Sycylii pozostaje zamknięta

Żadnej ulgi dla sytuacji tonażowej przeciwnika. Znaczenie wysp Pantelleria i Lampeduza

RZYM. Według danych z kwatery głównej Eisenhowera w czasie od dnia 8 listopada 1942 roku do dnia 8 maja rb., z tonażu, przeznaczonego do zaopatrzenia wojsk. znajdujących się w Afryce północnej, zostało zatopionych na Atlantyku i w basenie Morza Śródziemnego przez łodzie podwodne i ataki lotnicze państw Osi 300.000 ton. Należy przyjąć, że straty te są niewątpliwie jeszcze większe, a wtedy dopiero będziemy mieli pojęcie o tym, ile straciła nieprzyjacielska flota zaopatrzeniowa w walkach o Tunis.

Pośrednio należy do tego doliczyć jeszcze stratę dwuch milionów ton rocznie, spowodowaną zamknięciem Morza Śródziemnego na drodze koło Sycylii, jak to ocenia angielski admirał Cunningham. Tak trudne do wyrównania ciężkie straty aliantów w tonażu były przez nich chętnie poniesione w nadziei, że przez zlikwidowanie afrykańskiego przyczółka mostowego Osi uzyskają oni wolny przejazd przez Morze Śródziemne i w ten sposób zaoszczędzą sobie przynajmniej stratę tych dwuch milionów ton, która wynika z konieczności posługiwania się drogą okrężną koło przylądka Dobrej Nadziei.

Wyrazem tych nadziei są wypowiedziane, w związku z wydarzeniami w Tunisie przez prasę angielską życzenia, aby Kanał Sueski stał się znowu drogą komunikacyjną pierwszej klasy i aby wojska alianckie na Bliskim Wschodzie przez usunięcie trudności zaopatrzenia były teraz bardziej aktywne niż dotychczas.

Temat ten był widocznie jednym z punktów rozpatrywanych na czterodniowej konferencji wojskowych i posłów angielsko-amerykańskich w Kairze, która zakończyła się we czwartek.

Łącznie z tymi angielskimi planami przejazdu przez Morze Śródziemne wskazują we Włoszech znowu na to, że nawet po utracie afrykańskiej bazy, będzie marynarka rzeczna i morska w stanie utrzymać w dalszym ciągu zamknięcie drogi koło Sycylii. Dotkliwe bombardowania Sycylii, Sardynii i ostatnio nadzwyczaj intensywne naloty na wyspę Pantelleria mogą być uważane, jako przyznanie się, że nieprzyjacielowi przede wszystkim brak istotnych warunków do przeprowadzenia jego planów odnośnie swobodnego przejazdu przez Morze Śródziemne.

Przy rozważaniu położenia na Morzu Śródziemnym z tego punktu widzenia okazuje się, że przeciwnik po ukończeniu walk w Tunisie skierowuje swe główne uderzenia przeciw tym bastionom, które kontrolują drogę koło Sycylii. W przewidywaniu, że pozycje te będą miały tak wielkie znaczenie, zostały one silnie rozbudowane i wywalczony przez opór w Tunisie, czas był zużytkowany na to, aby się lepiej niż dotychczas przygotować na wszelkie nieprzyjacielskie próby lądowania.

Bazy: Trapani na Sycylii, wyspy Pantelleria i Lampeduza, tworzą łańcuch, którego poszczególne ogniwa są oddalone jeden od drugiego zaledwie 150 kilometrów.

Ten łańcuch przeszkadza połączeniu się sił nieprzyjacielskich w Gibraltarze i w Afryce Zachodniej z jednej strony, a wyspą Malta z drugiej strony.

Drugą zaporę zamykającą tworzy trójkąt: Trapani — Cagliari— Tunis.

Nieprzyjacielskie operacje w Tunisie miały na celu wzięcie w swe posiadanie afrykańskiego punktu tego trójkąta. Jednakże przez posiadanie baz Trapani, Pantellerii i Lampeduzy mają państwa Osi i teraz jeszcze zapewnioną kontrolę nad drogą morską koło Sycylii, a przez to bliższa i prędsza droga przez Morze Śródziemne jest dla nieprzyjaciół wciąż jeszcze niebezpieczną i połączoną z wielkimi stratami.

Generał monsun — oglądany z bliska

Od kwietnia panuje już nad największą puszczą południowej Azji, ciągnącą się na przestrzeni 1000 kilometrów w pasie szerokości kilkaset kilometrów między Indiami, Chinami i Burmą, generał monsun. Od dawna klimat stanowił jeden z najważniejszych czynników w operacjach wojennych na tych przestrzeniach. Już w czasie „pierwszej wojny burmańskiej" przed 120 laty, 11000 żołnierzy wysłanych przez Brytyjczyków wzdłuż wybrzeża Arakan, nie mogło posunąć się naprzód i musiało zaniechać planu bezpośredniego zdobycia ówczesnej stolicy burmańskiej Avy. Lecz także próba zdobycia Avy od strony morza po zajęciu przez flotę angielską portów na wybrzeżu nie powiodła się. Kiedy generał burmański Maung Yit, zwany imieniem legendarnego bohatera „Maha Bandula" obległ Brytyjczyków koło Rangunu, pozostało z 20.000 żołnierzy brytyjskich jedynie 1.300 Brytyjczyków i 2.500 Hindusów zdolnych do walki, reszta uległa chorobom.

Również i w obecnej wojnie na froncie burmańskim stawia, zupełnie niezależnie od trudności terenowych, niosący z sobą ulewne deszcze południowo - zachodni monsun jak najwyższe wymagania wobec walczących wojsk, tak Japończyków jak i Brytyjczyków i ich hinduskich pomocników. Tym większy podziw wzbudza fakt, że nawet w tym okresie żołnierze Tenno kontynuują swoje działania bojowe, jak tego dowodzi komunikat z ostatnich dni o zdobyciu miasta Buthidaung (Bushidon). Tylko ten, kto sam na własnej skórze choćby raz odczuł na miejscu całą plagę, jaką stanowi nawet w pokojowym życiu codziennym monsun, może zrozumieć, jakich wysiłków wymaga on w czasie wojny od żołnierzy

Monsun deszczowy nie tylko zamienia potoki w strumienie, drogi w potoki, pola w bagna a lasy w trzęsawiska, lecz wdziera się w najdrobniejsze sprawy życia codziennego i nie daje nam spokoju aż do października a nawet listopada. Kupiwszy sobie papierosy, dużo tracimy czasu na ich zapalenie. Przemokły tytoń wciąż gaśnie. Ołówka chemicznego lepiej nie brać do rąk. Każdy bowiem papier jest wilgotny, tak że ołówek czyni plamy. Książki nasze stają się wiotkie jak gałgany, tak samo gazeta. Poduszki i materace czuć stęchlizną. Hamulce naszego samochodu są wilgotne i ślizgają się. Drzwi wilgotnieją i nie domykają się. Przewody elektryczne ulegają stale krótkiemu spięciu. Codziennie rano puszczamy w ruch motor, ażeby wyparowała wilgoć na kontaktach świecowych. Nasz pasek do ostrzenia brzytwy do tego stopnia mięknie, że nie można już na nim obciągnąć brzytwy. Świecące cyfry na naszym zegarku stają się gąbczaste a wskazówki zatrzymują się. Stolarze nie mają odwagi robić mebli, albowiem popękałyby one w nadchodzącym okresie posuchy. Fryzjerzy mają zmartwienie, ponieważ włosy ich klientów kręcą się same przez się. Zjawiają się natomiast ogłoszenia aptekarzy zalecających wszelkiego rodzaju tajemne środki przeciwko rozmaitym chorobom skóry występującym w porze deszczowego monsunu. Gdy skóra jest natłuszczona zatykają się pory. Muchy i komary jakoteż niewidzialne prawie owady leśne drążą sobie otwory obok rozszerzonych porów, które trzeba chronić przed zakażeniem. Chorzy chronicznie na malarię dostają ostrych ataków. Często dwie trzecie wioski choruje na malarię.

Jak gdzie indziej na konie wyścigowe, tak tutaj stawia się pewne kwoty w zakładzie o to, ile centymetrów deszczu spadnie przez dzień. Rozstrzyga notowana codziennie w prasie ilość opadów, obok podaje się liczbę opadów z roku ubiegłego oraz „ilość jaka powinna była nastąpić". Albowiem ryż tęskni wciąż do wody. „Kultury wodne" są znacznie czulsze choćby na mały brak opadów aniżeli uprawy suche.

Osiedli tam mieszkańcy kupują sobie pęcherz ryby do okrycia hełmu tropikalnego. Pęcherz rybi kosztuje markę, akurat tyle co hełm — lecz hełm bez osłony rozpadłby się w ciągu dwóch tygodni. Obyczaj zamiany przewiewnych sandałów przez europejskie trzewiki prowadzi do chorób palców u nóg. Skóra między palcami pęka, ropieje. Sklepy wywieszają napisy „Wyprzedaż wiosenna" w lecie. W witrynach księgarń ukazują się uczone rozprawy pod tytułem „Nierozwiązane problemy meteorologiczne w Indiach Zachodnich". Niektóre gazety zamieszczają „kącik monsunowy" dla dzieci z zagadkami i rebusami, na „długie dni monsunowe". Znajdują się też tam wzorki do wycinanek i do malowania kwiatów. Kupuje się jednak na wzór sztuczne kwiaty, albowiem prawdziwe kwiaty, które teraz wspaniale rozkwitają w zaroślach i lasach, są zbyt tanie... Na rynku zjawiają się wkrótce owoce tropikalne, durian, mango, mangostany, banany, mandarynki i melony, a także dynie i ogórki, niegdyś rośliny tropikalne. Wszystkie te owoce nie są tak soczyste, jak te które udają się w bardziej suchych miejscowościach. Po cóż zaiste miałyby one gromadzić wodę w okolicach, gdzie deszcz pada po dwadzieścia razy dziennie z nieba! W dżungli puszcza teraz mlecz wilczy ze swego kaktusowego pędu niezliczone małe listki — luksus, na który pozwala mu pora deszczowa. Obok na terenie zalanym wodą kwitną opuncje i gniją na pniu, a jasno czerwone kwiaty jakiejś rośliny pnącej opasują je, nocą zaś siadają na nich jasno świecące owady i zamieniają krzewy w odświętne choinki na Boże Narodzenie.

Wdzięczne Burmanki muszą teraz codziennie szorować piaskiem przy studni swoje piękne miedziane naczynia, gdyż w przeciwnym razie pokryłyby się natychmiast śniedzią, podobnie jak nasze trzewiki, które przeleżały przez tydzień zapomniane w skrzyni. Koryta rzeczułek, przez które przejeżdżamy samochodami pokryły się śluzem wodorostów, na których ślizga się auto. Ponieważ koryta te przedstawiają pewien rodzaj wodospadu, którego skrajem jeździmy, ślizganie się maszyny powoduje poważne skutki. A kiedy nagle spadnie jeden z częstych deszczów nawalnych, zamykamy okna samochodu i nie wyglądamy już na zewnątrz, gdyż sami giniemy w oparach wody. Jazda po drogach wiejskich jest utrudniona, ponieważ psy, specjalnie teraz leniwe, leżą na drogach — i zwolna się tylko podnoszą. W tym czasie traci też wiele z nich jedną ze swych nóg wskutek nieoględności woźniców jadących wozami ciężarowymi. Woźnica jest przekonany, iż pozostał dobrym buddystą, gdyż nie zabił żadnej istoty żywej...

Tam gdzie psy znowu szczekając biegną za samochodem, istnieje w Burmie już co najmniej 1000 metrów wzniesienia ponad poziom morza. Na tej wysokości znajduje się kilka uzdrowisk, przede wszystkim Kalaw w górach Schan, dokąd chroni się każdy, kto może opuścić Rangun na okres pory deszczowej. W Rangunie urządziła obie pewna restauracja sztuczne warunki klimatyczne. Gdy się wchodzi do lokalu, odczuwa się przedziwny chłód. Siada się i namyśla się coby tu można najsmaczniej teraz spożyć. „A możeby tak gorący rosół z ogona wołu"... Jest wcale chłodno, zdałoby się coś ciepłego. Kiedy się jednak opuści lokal, uderzają na człowieka poty i trzeba ponieść karę za gorącą zupę.

Możemy przenieść te małe spostrzeżenia na ekwipunek żołnierzy, ich broń i pojazdy, a otrzymamy obraz trudności wojny w czasie monsunu deszczowego. Generał monsun działa po obydwóch stronach frontu. Tylko że Japończycy dysponują w kotlinach burmańskich siecią autostrad, kolei i rzek, które biegną tysiącami kilometrów w głąb kraju i prowadzą aż do stóp gór Tybetu. Burma jest zatem co najmniej wielokrotnie ufortyfikowaną twierdzą, która pozwala Japończykom na koncentrację ich sił w innym miejscu o ile to jest konieczne lub za konieczne zostanie uznane

Hans Leuenberger
(„Völkischer Beobachter")

„Brak dyscypliny i poczucia moralności"

Rzecznik rządu japońskiego piętnuje przestępstwa anglo - amerykańskich gangsterów w powietrzu

TOKIO (DNB). Rzecznik rządowy, Hori, oznajmił, że z powodu nieprzyjacielskiego ataku lotniczego na okręt szpitalny „Mizuho" w dniu 27 kwietnia niedaleko Rabaul złożony został zaraz protest.

W związku z tym wspomniał rzecznik o oświadczeniu Hansona Baldwina, wojskowego komentatora gazety „New York Times". Po powrocie z podróży na front tunetański — pisał Baldwin przed kilku dniami: „Amerykanom, jako narodowi i jako żołnierzowi potrzeba znacznie więcej dyscypliny. Armii amerykańskiej nie udało się dotychczas wychować ani cząstki oficerów i dowódców, jakich potrzeba".

Na marginesie tych słów powiedział Hori: „Niekarni żołnierze, niezdolni do odróżnienia obiektów wojskowych od niewojskowych którzy samowolnie atakują wyraźnie oznaczone okręty szpitalne, którzy ostrzeliwują gwałtownym ogniem karabinów maszynowych niewinne dzieci szkolne, jak to się stało 18 kwietnia b. r. i którzy ogólnie uciekają się do bombardowań urządzeń cywilnych — oto nieprzyjaciel, z którym dzisiaj walczy Japonia. Dopóki istnieje wśród nieprzyjaciół brak karności i poczucia moralności, nie będzie nigdy pokoju, prawa i sprawiedliwości. By stan taki nie odniósł zwycięstwa, jesteśmy zobowiązani wobec ludzkości, zniszczyć tego rodzaju barbarzyństwo".

—ooo—

Znowu afera szpiegowska w Szwecji

Trzy aresztowania w Sztokholmie

SZTOKHOLM (DNB). Według gazety „Svenska Dagbladet" sztokholmska policja kryminalna znowu aresztowała dwuch Szwedów i pewnego niewymienionego zagranicznego obywatela, którzy uprawiali szpiegostwo z polecenia Moskwy.

Chodzi tu o 21-letniego szwedzkiego marynarza Isaka Edwalla i 20-letnią biuralistkę Sylwię Lindberg, którzy pracowali w sowieckim ośrodku szpiegowskim. Przewidują się dalsze aresztowania.

Edwall służy od 11 listopada 1942 roku w szwedzkiej marynarce i jest stacjonowany w Sztokholmie ma on poza sobą dość ruchliwe życie. Już raz w roku zeszłym był on podejrzany o szpiegostwo, został jednak zwolniony. Był karany za włamanie. Zagraniczny obywatel, którego nazwisko policja trzyma jeszcze w tajemnicy, posługiwał się Edwallem i jego towarzyszką w celu otrzymywania dokładnych informacji o szwedzkich marszrutach okrętowych i urządzeniach przemysłowych, jako też i o obcych mocarstwach. Sprawa ta wywołała w Szwecji wielkie wrażenie zwłaszcza, że stale mnożą się wypadki szpiegostwa na rzecz Sowietów.

SZTOKHOLM (DNB). Sztokholmski sąd miejski zasądził we środę stojących na usługach Moskwy szpiegów Nilsa Huldina i Kurta Seilitza, którzy należą do tak zwanej ligi szpiegowskiej Huldina. Według doniesienia „Stockholms Tidningen" zostali oni skazani za szpiegostwo lub przygotowywanie go na pięć względnie sześć lat więzienia. W wyroku między innymi zarzuca się, że Huldin i Seilitz dostarczali ważnych informacyj o szwedzkim wojsku.

—ooo—

Żydzi angielscy czują się „mocno zagrożeni"

GENEWA (DNB). Angielskie czasopismo fachowe „Worlds Press News" podaje, że żydzi obecnie „uważają się bardzo silnie zagrożeni falą antysemityzmu, która powiała nad Anglią". Żydom nie odpowiada ten rodzaj demokratycznej swobody słowa, z której mogą korzystać koła nieżydowskie.

Żydzi obecnie przeszli do „kontrofensywy" za pomocą której robią nacisk na żydowski świat handlowy, aby nie dawano żadnych ogłoszeń do pism, które w jakikolwiek sposób okazały się wrogimi dla żydów. Już kilka tygodni temu dwa pisma w „Manchester", które ogłosiły „list otwarty do żydów", odczuły ich zemstę, ponieważ zaraz po ukazaniu się tego „otwartego listu" wielkie towarzystwo elektryczne pod naciskiem żydowskiego kapitału cofnęło w obu pismach swe stałe ogłoszenia

Silna działalność lotnictwa japońskiego w Chinach

TOKIO (DNB). Z pewnej bazy wojennej w południowych Chinach donosi się: Dnia 19 maja przeprowadziły silne jednostki japońskiego lotnictwa wojskowego gwałtowne ataki na bazę lotniczą USA w Sianfu i obrzuciły lotnisko, które od ostatniego ataku japońskiego było jeszcze uszkodzone, ponownie bombami. Następnie trafiono w wojskowe zakłady, w których powstały liczne pożary. 20 maja zaatakowało japońskie lotnictwo wojskowe ponownie tę bazę. Wszystkie japońskie maszyny powróciły. Inne jednostki japońskiego lotnictwa bombardowały 19 maja wojskowe obiekty nieprzyjaciela w prowincji Hunan i powróciły bez żadnych strat do swoich baz.

Z pewnej bazy w Chinach Środkowych donosi się, że poraz pierwszy w tym roku silne jednostki japońskiego lotnictwa zaatakowały nieprzyjacielskie bazy 20 maja w Liangszan i Tasziang. Pomimo bardzo silnego ognia obrony trafili lotnicy japońscy w zamierzone cele i bez własnych strat powrócili do swoich baz. Powstały przy tym duże pożary.

Z dwuch amerykańskich samolotów, które próbowały 19 maja bombardować japońskie stanowiska w prowincji Hunan, jeden został zestrzelony, inny odpędzony.

Bezwstydna eksploatacja dzieci w Stanach Zjednoczonych

Praca nocna ośmio do dwunastoletnich. Sprawozdanie amerykańskiego urzędu do spraw ochrony dzieci

GENEWA (DNB). Sprawozdanie państwowego biura dla spraw ochrony dzieci w Stanach Zjednoczonych za rok 1942 odsłania stosunki, które dla pojęć europejskich są wprost niezrozumiałe. Pod hasłem gospodarki wojennej i pod pozorem, że praca dzieci pomaga wojnie, odbywa się bezwstydna eksploatacja dzieci przez niesumiennych kapitalistów, których wpływ jest dość silny, by i tak wymagające reformy ustawy o ochronie dzieci w Stanach Zjednoczonych uczynić bezsilnymi.

Pod znakiem tej koniunktury wyzysku wzrosła liczba zatrudnionych dzieci, o ile biuro zdołało stwierdzić, o 132 procent. Inspektorowie wspomnianego biura stwierdzili np., że w chłodni pewnej firmy, przetwarzającej owoce pracuje 24 dzieci w wieku od ośmiu do dwunastu lat od godziny trzeciej w nocy do siódmej rano. W okresie produkowania konserw zatrudnia pewna fabryka ponad sto dzieci w czasie od godz. trzeciej w nocy do 15 po południu. Liczba nieszczęśliwych wypadków wśród dzieci wynosi dziesiątki tysięcy, liczba wypadków kończących się śmiercią przekracza 3.000.

W stanie Jowa stwierdzono, że liczba zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin nieletnich dzieci jest dzisiaj pięciokrotnie wyższa aniżeli w normalnych czasach. Wśród nieletnich znajduje się bardzo wiele dziewcząt do 14 lat. Restauracje, bary, szynki i teatrzyki, z których niektóre utrzymują także domy publiczne, chętnie zatrudniają także dziewczęta, celem zwabienia klientów.

Biuro ochrony dzieci domaga się by przynajmniej wydany został jednolity zakaz w całych Stanach Zjednoczonych, zabraniający zatrudnienia dzieci poniżej lat 14 pracą w nocy. Jest to zakaz, który wzorowe prusko - niemieckie ustawodawstwo wydało już w roku 1836.

—ooo—

22.000 powodzian w USA bez dachu nad głową

BERN (DNB). Według wiadomości, nadeszłych z New Yorku, w okręgach Illinois i Indiana z powodu powodzi pozostało bez dachu 22.000 ludzi.

Przerwana jest komunikacja pomiędzy wschodnimi stanami a Indianą i szerokie okręgi gospodarcze leżą pod wodą. Przemysł musiał wstrzymać swą pracę w tym okręgu, jak również w Stanach Missuori, Oklohama, Arkanzas i Kanzas.

Do zwalczania powodzi w Stanie Missouri wezwano oddziały wojskowe, które z wielką szybkością umacniają workami z piaskiem brzegi rzeki Missouri, które na przestrzeni 120 mil pomiędzy St. Luois a przylądkiem Girardeau grożą przerwaniem się tam i zalewem. Podobne środki zaradcze w celu zwalczania powodzi są stosowane też w stanie Illinois.

Krótkie wiadomości

SZANGHAI (DNB). W celu ulżenia niedoli uchodźców, którzy tysiącami przechodzą z głodowych obszarów, będących pod władzą Czungkingu, do zajętych przez Japończyków terenów, został w samym Szanghaju przeznaczony fundusz, jak donosi prasa centralna, liczący 100 milionów dolarów. Minister dobroczynności Tingmehtsun i szanghajski nadburmistrz Chenkungpo uruchomili zbiórkę dobroczynną we środę po południu podczas zjazdu 200 znakomitości chińskich, podczas której zebrano znaczne sumy ofiar

×

SOFIA (DNB). Ilość założonych przez NKWD w Iranie i w Iraku placówek zwiększyła się do 17. Z tego 15 znajduje się w Teheranie i Tebrysie, Korremszy, Bendersza purze i Gahkevi, podczas gdy dwa utworzono w Basra i Bagdadzie.

Placówki te przez policję miejscową i władze wojskowe obu krajów zostały uznane jako biura ze specjalnymi dyplomatycznymi uprawnieniami.

×

BUKARESZT (DNB). W Bukareszcie dało się odczuć w poniedziałek wieczorem o godz. 20,34 trzęsienie ziemi, którego ośrodek według notowań bukaresztеńskiej stacji sejsmograficznej znajdował się w odległości 150 do 160 kilometrów od stolicy Rumunii.

×

SZTOKHOLM (DNB). Jak podaje agencja Reutera z Chicago, spadł tam bombowiec na jeden z największych w świecie zbiorników gazowych, znajdujący się w Chicago i stanął w płomieniach. Załoga samolotu, składająca się z 12 ludzi zginęła w ogniu.

Zbiornik gazowy miał 20 milionów stóp sześciennych pojemności

×

TOKIO (DNB). Jak doniosła cesarska kwatera główna we środę, od początku roku do końca kwietnia zaatakowały amerykańskie samoloty i łodzie podwodne dziewięć razy siedem japońskich okrętów szpitalnych.

Spośród nich uszkodzone zostały i zanotowały ofiary „Arabia Maru", „Ural Maru" i „Buenos Aires-Maru".

Wszystkie wspomniane okręty znane były przeciwnikowi z dokładnych znaków jako okręty szpitalne.

×

LIZBONA (DNB). Powstały ciężkie szkody, spowodowane przez pożar w fabryce ołówków w Sao Juan de Madeira koło Porto.

Szkody wynoszą 1,5 miliona eskudów. Straciło pracę 200 robotników.

×

GENEWA (DNB) Jak podaje „Associated Press" z Waszyngtonu, ministerstwo marynarki powiadomiło, że w kwietniu z załóg statków handlowych zameldowano jako zabitych i zaginionych 357 osób. Agencja amerykańska dodaje jeszcze, że od września 1941 roku liczba zabitych i zaginionych w marynarce handlowej wynosi 4.555 osób.

×

GENEWA (DNB). Ministerstwo marynarki USA, jak oświadcza „Associated Press", podaje że na zachodnim Atlantyku i na morzu Karaibskim od czasu Pearl Harbour do 15 maja zatopiono 655 alianckich statków, względnie będących na usługach aliantów. W tej liczbie było 263 statków USA.

×

BANGKOK (DNB). W związku z ogłoszonym już morderstwem na byłym prezesie ministrów prowincji Sind, Allahu Bakszy, podają tu uzupełniająco następujące szczegóły: Allah Baksz jechał w momencie strzału na dwukołowym pojeździe konnym w towarzystwie przyjaciela na drodze z Szikarpur do Sukkur, gdy czterech nieznanych mężczyzn strzeliło do obu przejeżdżających. Allah Baksz został trafiony dwoma strzałami w pierś i umarł po krótkim czasie.

Wzmożona powódź bolszewizmu w Anglii

Podczas gdy Związek Sowiecki usiłuje w dalszym ciągu w stosunku do państw anglo-saskich utrzymać pozory, że daleki jest od bolszewizowania sprzymierzonych narodów, to w istocie proces wprowadzania komunistycznych zasad przede wszystkim w życiu Wielkiej Brytanii postępuje silnie naprzód.

Moskwa stosuje starą i wypróbowaną taktykę. Rząd sowiecki oświadcza, że nie jest odpowiedzialnym za działalność kominternu i nie jest zdolnym do opanowania powstałej skutkiem tej działalności sytuacji. O ile bezmyślne jest twierdzenie takiego państwa, w którym rząd i komunizm jest jednym i tym samym, i którego racją bytu jest stworzenie rewolucji światowej, o tyle mimo to wierzy się wciąż jeszcze w Anglii w te zapewnienia niewinności.

— „W biedzie zjada djabeł muchy" — przysłowie to da się zastosować także w stosunku do sprzymierzeńców, z których Wielka Brytania jest jeszcze bardziej niż Związek Sowiecki uzależniona jednym od drugiego. W zdecydowanym ataku uzyskali obecnie bolszewicy na ich ponowny wniosek zlanie się komunistycznej partii z Labour Party w Anglii. Podczas gdy w roku ubiegłym podobna propozycja wywołałaby w szeregach osobistości partyjnych i kierowników przedsiębiorstw Labour Party tylko szyderczy uśmiech, dziś stoją te sprawy zupełnie inaczej i dowodzą o rażących zmianach wewnętrznej struktury Anglii.

Ponowne wypuszczenie komunistycznego dziennika „Daily Worker" przez rząd angielski było pierwszą oznaką tych zmian. Rząd angielski przekonał się, że nie potrafi już stawić poważnego oporu komunistom i że partia komunistyczna rozporządza znowuż skuteczną bronią ażeby masy wciągnąć w sfery bolszewickich idei. Tak w międzyczasie można było dokonać prac wstępnych nad zlaniem się obu partyj, o czym zadecyduje się podczas konferencji w czasie Zielonych Świąt.

Jeżeli porównamy brutalną żywość i bezkompromisowego ducha wojennego komunistów-terrorystów z gnuśnym duchem mieszczaństwa z Labour Party. nie powstanie żadna wątpliwość w ocenie, kto z nich jest silniejszy. Przede wszystkim w tym związku Labour Party nie będzie już partią angielską, ale sowiecko-bolszewicką organizacją. Jest rzeczą znamienną, że z tego najmniej zdają sobie sprawę przywódcy Labour Party, gdyż oni w swym oświadczeniu dosłownie powiedzieli, że „nie można przyjąć zapewnień komunistycznej partii w Anglii co do jej lojalnych zamierzeń, ponieważ partia ta ani sama nie może nic postanowić ani nie jest gospodarczo niezależna, t .zn. otrzymuje rozkazy i pomoc od komunistycznej międzynarodówki lub od trzeciego państwa zagranicznego".

Oświadczenie to dotyczy nietylko istoty sprawy w stosunku między obu partiami, ile wogóle brytyjsko-bolszewickiego przymierza. Anglia znajduje się w niezmiernie ciężkim położeniu, gdyż uzależniła się już w praktyce w niebezpiecznym stopniu od bolszewickich żądań, mianowicie przez oddanie rzesz robotniczych pod wpływy partii komunistycznej.

Tryb pracy w angielskim przemyśle zbrojeniowym powinien według życzenia komunistów zależeć od tego, czy Labour Party i rząd zastosują się do życzenia partii komunistycznej, to jest, do rozkazów Moskwy. Kluby fabryczne jako komórki komunistyczne już od lat nie tylko swobodnie rozwijały się. ale popierane przez rząd, okazały swą owocną działalność. wypróbowaną przez bolszewicki system komórkowy w różnych krajach.

A więc rozpoczęli bolszewicy systematycznie, praktycznie wypróbowane zarażanie Anglii i zapewnianie sobie władzy nad fabrykami, warsztatami i polityką. Tak więc Labour Party krecią robotą podkopuje grunt pod nogami z jednoczesnym starym hasłem walki przeciw panującej klasie i reakcyjnym elementom narodu angielskiego, który przygotował pole działania bolszewikom z centrali moskiewskiej.

Walka przeciwko ośmiokrotnej przewadze

Z walk obronnych pod Krymskaja

BERLIN (DNB). Na początku maja, podczas walk na odcinku frontu pod Krymskaja, bolszewikom udało się chwilowo, przy masowym zastosowaniu piechoty, czołgów, artylerii i samolotów, wedrzeć się do pozycji niemieckich. Natychmiast przedsięwzięte przeciwnatarcie w celu usunięcia włamania się nieprzyjaciela na początku nie odniosło skutku, a to ze względu na więcej niż ośmiokrotną przewagę nieprzyjacielskich sił, jakkolwiek wiele czołgów zostało zestrzelonych i rozbito znaczne siły bolszewickie.

Sowiety wprowadzały w dalszym ciągu duże rezerwy, którymi wyrównywały straty ich oddziałów ofensywnych, które bardzo silnie były przetrzebione.

Nadciągające wciąż nowe posiłki sowieckie mogły osiągnąć wysunięte naprzód stanowiska bojowe pod osłoną pagórka znajdującego się na krawędzi miejsca włamania. Pagórek ten dawał poza tym nieprzyjacielskiej artylerii dobry punkt obserwacyjny na teren walk, tak iż ochrona ogniowa sił, które się wdarły, była bardzo skuteczna.

Gdy niemieckie przeciwnatarcie zatrzymało się przed zaporą ogniową, otrzymał st. strz. Józef Kastner, który ze względu na wielokrotnie wykazaną oględność został wyznaczony na dowódcę plutonu, rozkaz uderzenia ze swoimi strzelcami szturmem na pagórek.

Przy posuwaniu się naprzód zrozumiał on jednak, że atak frontalny pociągnie za sobą wielkie straty z powodu nieprzerwanego ognia ukrytych czołgów i dział. Zdecydował się zatem ze swym oddziałem nieco zboczyć i pod osłoną zarośli i nierówności terenu, zaatakować z flanki. Strzelcom udało się podejść blizko pod sam pagórek. Wtedy uderzyli oni do szturmu. Za pomocą granatów ręcznych i wystrzałów z pistoletów torowali sobie oni drogę od jednego do drugiego stanowiska bojowego.

W chwilach, gdy groziło największe niebezpieczeństwo, gdy przewaga bolszewików zagrażała zgnieceniem szturmujących strzelców, zawsze starszy strzelec zbierał swoich ludzi do nowego ataku.

Ostatecznie wszystkie stanowiska nieprzyjacielskie po obu stronach pagórka zostały zlikwidowane i mocno zatrzymane w niemieckim ręku. Po odebraniu grzbietu góry przeciwnatarcie osiągnęło swą pełną siłę, tak iż bolszewicy, którzy się wdarli, zostali odrzuceni w tył i dawna główna linia bojowa została odzyskaną na całej swej przestrzeni.

Spóźniony gest

USA zrzekają się w Chinach eksterytorialnych praw

VIGO. (DNB). Jak powiadamia Reuter z Waszyngtonu, we czwartek został podpisany przez sekretarza państwa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Hulla i chińskiego posła rządu Czungkingu w USA, Wei Tao Minga, akt ratyfikacyjny do umowy chińsko - amerykańskiej, w którym Stany Zjednoczone zrzekają się w Chinach swych praw eksterytorialnych.

Północni Amerykanie liczą na bardzo krótką pamięć świata. W przeciwnym bowiem razie nie otrąbialiby światu tej wiadomości, która jest kiepskim naśladownictwem wzoru danego im przez Japonię. Japończycy bowiem już od dawna zrzekli się w Chinach wszelkich praw eksterytorialnych, a do tego japońskiego zrzeczenia się przyłączyły się również Niemcy i Włochy.

„Szalone straty" w Tunisie

Amerykanom otwierają się oczy

GENEWA (DNB). Jak twierdzi Roam Waring, komendant amerykańskiego legionu (związek uczestników pierwszej wojny światowej), podaje Eizenhower tylko część strat w Afryce Północnej. Według „Associated Press" Waring powiedział w Waszyngtonie, że siły zbrojne amerykańskie poniosły „szalone straty". Eizenhower zawsze tylko podaje liczby cząstkowe. W rzeczywistości straty są znacznie większe od tych, o których powiadomił Eizenhower. Tunis był zabawką w porównaniu z tym, co wojska amerykańskie oczekuje w Europie.

PARYŻ (DNB). Jak podaje „Petit Parisien" z Vichy, oświadczyło przybyłych tam dziewięciu oficerów francuskich, którzy do ostatka walczyli w Tunisie po stronie wojsk Osi, że naczelne dowództwo Osi oszczędziło od zniszczenia miasta Bizertę i Tunis, a zwłaszcza Tunis. Na zapytanie, jakie zdobyli oni doświadczenie na terenie Tunisu, odpowiedzieli oficerowie, a także szef gabinetu admirała Estevasa, starszy porucznik de Jonchay, że byli oni przede wszystkim zaskoczeni niedoświadczeniem i bezskutecznością ataków przeciwnika, a mianowicie każdorazowo wtedy, gdy nieprzyjaciel nie miał znacznie przeważających sił. Co się tyczy żołnierzy francuskich, wprowadzonych do walki przez Giraud'a to, jak stwierdzają francuscy oficerowie, widzieli ich niewielu, i ta mała ilość, pomimo ciągle obiecywanych dostaw, była źle uzbrojona.

—o—

Wiadomości z dnia

NIEDZIELA
23 MAJ
Dezyderego
Wschód słońca 4.02
Zachód słońca 20.30

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA od godz. 21.05 do godz. 3.30.

— PRZY OTRZYMYWANIU KART ŻYWNOŚCIOWYCH NALEŻY PRZEDSTAWIĆ KARTĘ REJESTRACYJNĄ. Jak się dowiadujemy z Wydziału Opałowego miasta Wilna, mieszkańcy miasta, podlegający na podstawie zarządzenia Pierwszego Radcy Generalnego i Radcy spraw wewnętrznych z dnia 8 kwietnia rb., oraz obwieszczenia Burmistrza miasta Wilna („Goniec Codzienny" Nr. 549 z dn. 30 kwietnia br.) obowiązkowi przygotowywania opału, przy otrzymywaniu kart żywnościowych na 17 okres aprowizacyjny winni przedstawiać karty rejestracyjne, wydane przez Wydział Opałowy, lub zaświadczenie od lekarza miejskiego lub też z Wydziału Opałowego • na podstawie których są od tego obowiązku zwolnieni. (e)

— W AKCJI OCZYSZCZANIA MIASTA BRAŁO UDZIAŁ 199 WOZÓW. W czasie trwania tygodnia czystości przy różnych pracach związanych z oczyszczaniem miasta, wywożeniem śmierci i innych nieczystości, było zatrudnionych przez rejony mieszkaniowe (apylinki) 199 wozów konnych. (f)

— SKONFISKOWANO 240 KG. MIĘSA. W ciągu pierwszej połowy miesiąca maja skonfiskowano 240 kilogramów mięsa, które pochodziło z nielegalnego uboju i było przeznaczone na spekulację. W tej liczbie jest 39 kilogramów wieprzowiny, 191 kg. wołowiny i 10 kg. cielęciny. Pewna ilość mięsa, jako niezdatna do spożycia, została przekazana fabryce utylizacyjnej. (f)

— KONTROLA SANITARNA SKLEPÓW. W pierwszej połowie maja inspekcja sanitarna miasta Wilna dokonała następującej kontroli sanitarnej na terenie miasta: sklepy Maistasu odwiedzono 40 razy, sklepy Pienocentrasu skontrolowano 20-krotnie i rozmaite restauracje czterokrotnie. (f)

— NADEJŚCIE 500 TON KARTOFLI DO SADZENIA. Przedwczoraj nadeszło do okręgu wileńskiego 500 ton kartofli do sadzenia.

Kartofle te zostały już podzielone pomiędzy poszczególne powiaty w następujący sposób: powiat ejszyski 3 wagony, pow. święciański 6 wag., pow. święrski 3 wag., pow. trocki 17 wag., pow. oszmiański 4 wag. i pow. wileński 1 wagon. Jest to już drugi transport wyborowych kartofli do sadzenia. jakie w ostatnich dniach nadeszły do okręgu wileńskiego z Rzeszy Niemieckiej. W ten sposób wciąż jest ulepszana gospodarka rolna Wileńszczyzny. (f)

— NOWY TRANSPORT MASZYN ROLNICZYCH. W tych dniach nadeszło do Wilna trzysta kombinowanych pługów okopowych. Ponadto powiat trocki otrzymał jeszcze dodatkowo 150 takich samych pługów. Pługi te są specjalnie przydatne do uprawy roślin okopowych, jak kartofle i t.p. (f)

— W JAKI SPOSÓB ROLNICY MOGĄ OTRZYMAĆ MASZYNY? W ostatnich czasach staraniem władz nadeszło do okręgu wileńskiego sporo różnych maszyn rolniczych. Często są to nowe maszyny, dotychczas zupełnie przez rolników Wileńszczyzny nie używane. Rolnicy, którzy pragną takie maszyny nabyć, muszą otrzymać od rejonowego agronoma zaświadczenie, że taka maszyna rolnicza jest im naprawdę potrzebna. Następnie zaświadczenie to musi potwierdzić wójt, że wszystkie dostawy obowiązkowe zostały już wykonane. Dopiero po otrzymaniu takiego potwierdzenia, można zwrócić się do agronoma powiatowego o otrzymanie zezwolenia na kupno żądanej maszyny rolniczej. (f)

— „SODYBA" OTRZYMAŁA 30 TON SZTUCZNEGO NAWOZU. Wileński oddział spółki „Sodyba" otrzymał w tych dniach znowu 30 ton sztucznego nawozu. Jest to saletra wapniowa, czyli norweska. Ta ilość saletry została już podzielona na poszczególne powiaty okręgu wileńskiego, proporcjonalnie do powierzchni uprawianej jarzynami w danym powiecie. Dla miasta Wilna przeznaczono 10 ton, dla powiatu wileńskiego 30 ton, dla pow. trockiego 10 ton, dla pow. oszmiańskiego 5 ton, dla pow. ejszyskiego 5 ton i na koniec dla powiatu wiłkomierskiego 10 ton saletry. W najbliższym czasie podamy przepisy, na podstawie których rolnicy będą mogli ten sztuczny nawóz otrzymać. (f)

— ZATRUCIE GRZYBAMI. Pomimo, że jeszcze nie nadeszła pora grzybobrania, to jednak zdarzają się już wypadki, że ludzie wynajdują jakieś grzyby, które mają uchodzić rzekomo za jadalne, a następnie przez spożycie ich ulegają zatruciu. Taki wypadek zdarzył się z Petrusewiczową Michaliną, zamieszkałą przy ul. Słonecznej 1—1, która spożywszy grzyby nieznanego pochodzenia zatruła się.

Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu jej pierwszej pomocy, skierowało na kurację do szpitala św. Jakuba. (e)

Od Wydawnictwa.

Prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przedpłata za prenumeratę powinna być uskuteczniona przed 1-ym każdego miesiąca.

Prenumerata wynosi 3 RM miesięcznie.

Z programu wiosennego „Ali-Baby"

Występując z premierą zgotował nam rewiowy teatrzyk „Ali-Baba" prawdziwie wiosenne widowisko. Nowy program jest lekki, wesoły pełen, że tak powiem „wiosennego" wdzięku. Naturalnie, że nie może tu się obejść bez „ale"; lecz nie możemy zapominać o obecnych warunkach. Przede wszystkim musimy ofiarować bukiet najpiękniejszych wiosennych kwiatów p. Bielickiej i p. Downuntowi za ich przebojowy numer „Wiosno, wiosno". Obie sylwetki zostały świetnie odmalowane przez wykonawców.

P. Dowmunt jako komiczny stary lowelas, roztkliwiony budzącą się wiosną i sunący w zaloty do młodej, wiośnianej dziewczyny (p. H. Bielicka) wywoływali obopje salwy śmiechu na widowni. Również miło i sympatycznie wypadł zbiorowy numer p. t. „Trzech chłopców" w wykonaniu p. Bielickiej i Trio Jarugi. P. Lauri i tym razem oprócz znakomitej skali głosowej wykazała dużo wdzięku zwłaszcza w litewskiej piosence „Majowa noc (Naktis gegužyje)". Wybuchy homeryckiego śmiechu na widowni wywoływał p. Chorzewski w swych wyrazistych scenach mimicznych. P. Rychter ze zwykłą sobie swobodą i wprawą sceniczną wykonuje „walc na niepogodę" i kilka innych piosenek.

Publiczność ciepło przywitała p. Koszelę, który od tak dawna nie występował już na scenie. Przy ładnym głosie i wiośnianym wdzięku p. Łagunówny dobrze również wypadła melodyjna piosenka „wiosenny walc". Debiutantka na scenie „Ali-Baby", p. Ciszkówna, w pomysłowych, rzec można „wiosennych" kostiumach ładnie wykonała dwa swoje numery taneczne. Ładne są dekoracje Makojnika. Razi nieco zbyt małe zwrócenie uwagi na dobre operowanie światłami. Przy płytkiej scenie „Ali - Baby" ma to ogromne znaczenie. Niektóre numery, jak np pełna temperamentu „Carioka" w wykonaniu p. p. Martówny i Ciesielskiego lub błękitne „Bolero" zyskałyby wiele na uroku, gdyby były połączone z odpowiednim operowaniem światłami. Więcej kolorów, cieni, półcieni. Muzyka w wykonaniu p. p. Dzięgielewskiego i Kuncewicza — doskonała i dodająca sporo wartości nowemu naprawdę wiosennemu repertuarowi.

—ooo—

Przegląd filmowy

W bieżącym tygodniu wileńskie kina „Soldatentheater II" i „Casino" nie zmieniają swojego programu. „Soldatentheater II" wyświetla nadal artystyczny film historyczny z życia Marii Stuart „Serce królowej". „Casino" gra ładny film p. t. „Słowik Szwecji". W kinie „Adria" jest dzisiaj ostatni dzień operetki filmowej „Wiedeńska krew", od jutra premiera wartościowego filmu „Skandal w internacie" z Marią Landrock i Hedwig Bleibtreu. Również i kino „Muza" wyświetla dziś po raz ostatni film kryminalny „90 minut postoju", od jutra premiera „górskiego" filmu „W cieniu góry" z Attylą Hörbigerem i Wiktorią von Ballasko. „Auszra" gra dziś ostatni raz „Jenny i pan we fraku", od jutra grany już w Wilnie film z Zarah Leander „Ojczyzna". Kino „Kolejowe" daje dziś komedię „Co się stało tej nocy?", od poniedziałku film „Ojcowizna". (f).

Wydawanie kartek żywnościowych

na 17-ty okres

Zgodnie z zarządzeniem Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego m Wilna z dniem 25 maja b. r. rozpocznie się wydawanie kartek żywnościowych i mlecznych dla mieszkańców m. Wilna na 17-ty okres aprowizacyjny (od 31.V do 27.VI). Karty te są wydawane przez rejonowe punkty rozdzielcze do dnia 31 maja r. b. Urzędy i przedsiębiorstwa, które wyraziły zgodę na zaopatrzenie swoich urzędników i robotników w karty żywnościowe i mleczne w miejscach ich pracy, otrzymują karty w Punktach Rejonowych przez swoich przedstawicieli. Wydawanie kart żywnościowych i mlecznych mieszkańcom m. Wilna będzie dokonywane w porządku alfabetycznym właścicieli mieszkań w następującym trybie: 25 maja r. b. będą wydawane karty żywnościowe tym osobom, których nazwiska zaczynają się na litery A, B, C, D. E, dnia 26 maja na litery F, G, H, I, J, Y, dnia 27 maja na litery: K, L, M, N, O, P, dnia 28 na litery: R, S, T, dnia 29 na litery: U, V, Z, Ż, dnia 31 maja będą wydawane karty żywnościowe tym osobom, które z ważnych powodów nie mogły otrzymać takowych w odpowiednim czasie. W dniu 1 czerwca r. b. wszystkie urzędy, przedsiębiorstwa i punkty wydawania kart żywnościowych wyliczają się przed Punktami Rozdzielczymi z wydanych kart żywnościowych i na mleko. Stałym mieszkańcom po upływie terminu karty żywnościowe i na mleko wydawane nie będą. Karty otrzymać może tylko właściciel mieszkania, albo jeden z pełnoletnich członków rodziny. Karty żywnościowe wydawane będą za okazaniem ważnego dowodu tożsamości, na podstawie którego można ustalić tożsamość, wiek i miejsce zamieszkania odnośnej osoby

OFIARY

Zamiast podziękowania Państwu, których poznałem w Oranach dla biednych polskich dzieci 50 RM. inż. St. Dobrowolski.

Zamiast kwiatów na imieniny mojej Mamusi 20 RM. dla biednych polskich dzieci po wywiezionych rodzinach składa Krzyś Tyszkiewicz.

Zamiast kwiatów w dniu imienin p Heleny Kiedanki 1 RM dla biednych dzieci składa grono przyjaciół.

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzajcie!

KINA

Soldatentheater (Vilniaus (Wileńska)) 8
„Serce królowej"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„Słowik Szwecji"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 26 tel. 10-37
„WIEDEŃSKA KREW"
Od jutra premiera: „Skandal w internacie".

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8 tel. 6-62
„90 minut postoju"
Od jutra premiera: „W cieniu gór".

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 4 tel. 1-70
„Jenny i pan we fraku"
Od jutra: „Ojczyzna"

„Kolejowe" Geležinkelio (Kolejowa) 14 tel. 14-13
„CO SIĘ STAŁO TEJ NOCY"
Od jutra premiera: „Ojczysta ziemia"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„IRENA"
Od wtorku 25.V: „Zielony cesarz".

Przedsiębiorstwo Budowlane inż. Władysław MATUZEWICZ w Wilnie,
Jogailos (Jagiellońska) 7 m. 3
PRZYJMIE NATYCHMIAST: murarzy, cieśli, stolarzy, tynkarzy i robotników
na roboty rządowe budowlane w Mołodecznie, Lidzie, Wołożynie, Wilejce Powiatowej i Kniahininie.
DOBRA PŁACA, mieszkanie oraz całkowite utrzymanie.
Roboty przeważnie prowadzone są **NA AKORD.**
Zgłoszenia codziennie od g. 8—16.

UWAGA! ZAKŁADY FRYZJERSKIE „Victoria"
Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 9 i Vilniaus (Wileńska) 44
powiadamiają Sz. Panie, że po gruntownym odremontowaniu wykonują najlepszymi płynami „Trwałą Ondulację" oraz żelazkową i wodną. Farbowanie brwi i rzęs. Tamże są potrzebni pracownicy damscy i męscy.
Z poważaniem **ZARZĄD.**

Uwaga! „[illegible]ENEK"
swoimi przepowiedniami zadziwi wszystkich obecnych na seansach. Wróży z kart i z linii rąk. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Wskazuje planetę urodzenia, dni szczęśliwe i feralne. Przyjmuje codziennie od godz. 15—20. Dowiedzieć się: Vilniaus (Wileńska) 8. Budka sodowiarska

Uwaga! Pracownia szewska przyjmuje klumpie,
które podbija gumą po cenach rządowych, oraz przyjmuje do reperacji obuwie skórzane i kalosze gumowe. Wykonuje terminowo i solidnie. Tamże kupuje starą gumę openową. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) № 31/33—11, od godz. 7—16.

TEATR MINIATUR
„ALI-BABA"
Wielka 66.
Od czwartku dn. 20 maja 1943 r.
PREMIERA
Wielkie widowisko wokalno-taneczne
„Ach, Wiosno! Wiosno!!"
muzyka różnych kompozytorów
Z UDZIAŁEM:
Bielickiej, Martówny, Lauri, Nikielówny, Łagunówny, Ciszkówny. Dowmunta Ciesielskiego, Czerzewskiego, Koszel., Rychtera, Hermanowicza, Trio Jaruta i innych. — BALET
Przy fortepianach: S. Dzięcielewski. R. Kuncewicz.
Dekoracje: Makojnika.
Początki seansów: godz. 17 i 19, w dnie świąteczne g. 15—17—19.
Ceny zniżone.

GIMNAZJUM BIAŁORUSKIE
Wilno Aušros Vartų (Ostrobramska) 29
przeprowadza zapisy uczniów
do I klasy po ukończeniu 4 oddziałów szk. powszechnej,
do II klasy po ukończeniu 5 oddziałów szk. powszechnej,
do III klasy po ukończeniu 6 oddziałów szk. powszechnej,
do klas IV—VIII z odpowiednimi świadectwami szkolnymi.
Egzaminy wstępne rozpoczną się 21-go czerwca 1943 r.
Uczniowie ze wsi mogą mieszkać w białoruskiej bursie szkolnej
Dla kandydatów niedostatecznie przygotowanych zostanie w lipcu i sierpniu zorganizowany kurs języka i literatury białoruskiej.
Do podania należy załączyć metrykę urodzenia oraz świadectwo szkolne. **DYREKCJA.**

Zużyte płyty patefonowe
wymienimy na najnowsze płyty taneczne
FIRMA B. MIKUTONIS
Vilniaus (Wileńska) 22 (naprzeciw Aptek Miejskiej)
Gedimino (d. Mickiewicza) 42

TRWAŁA ONDULACJA! Gwarantowana
płynami przedwojennymi, różnymi aparatami
wykonuje prywatny zakład fryzjerski
Geležinkelio (Kolejowa) 1, róg Ostrobramskiej.

Laboratorium Zębów Sztucznych
Przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne, **wykonuje** na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania.
Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23
drugie podwórko, albo frontowe wejście: Tilto (d. Cicha) 4—23.

DREWNIAKI (wytwórnia)
PO CENACH URZĘDOWYCH.
Tamże potrzebni banzegiści i obijacze drewniaków.
Vilniaus (Wileńska) 17/19—6.

POTRZEBNI FACHOWCY - SPECJALIŚCI w dziedzinie budownictwa
jako to: cieśle, stolarze oraz robotnicy kanalizacyjni, elektromonterzy i innych specjalności
FIRMA
Remont- u. Baugesellschaft m. b. H. „RENTINYS"
Didžioji (Wielka) 8.

Przyjmuję zegarki do reperacji
oraz **kupuję** stare zegarki i sprzęt zegarmistrzowski.
Traku (Trocka) 4—8

Uwaga! Uwaga!
Zakłady krawieckie firmy „Trikotažas"
Vokiečių (Niemiecka) 26 (wejście z bramy)
przyjmują do szycia damskie, męskie i dziecięce **płaszcze i ubrania**
Dział trykotarski wykonuje wszelkie zamówienia w swoim zakresie.
Wykonanie szybkie i staranne. Ceny niskie.

DREWNIAKI (wytwórnia)
po cenach urzędowych
OCZKA maszynowo
po państwowych cenach podnosimy na poczekaniu
A. Kondratowicz
Didžioji (Wielka) 47 (róg Rudnickiej).

Zęby sztuczne
wykonuje i reperuje oraz **kupuje** używane
Skapo (Skopówka) 9 m. 11, (w podwórku), godz. 10—15.

Restauracja
przy ul. Universiteto (Uniwersyteckiej) 2, róg Domininkonu (Dominikańskiej)
z dniem 25 maja r. b. **wznawia wydawanie obiadów** na kartki żywnościowe, oraz inne zimne zakąski.
Tamże potrzebna pracownica do kuchni.

Kupię 12 metrów gobeliny lub pluszu, może być w dwuch odcinkach tych samych deseni i koloru. Vilniaus (Wileńska) 32
Pracownia mebli.

KUPIĘ drut stalowy
w każdej ilości, wymiar od 1 do $1^1/_2$ m. włącznie. Pilies (Zamkowa) 7, m. 6a

Łóżeczka dziecinne
poleca pracownia
Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 6—14
W. SŁONICZ.

ROWERY
naprawia A. ZALEWSKI
Aušros Vartų (Ostrobramska) № 29.
KUPUJE OPONY i inne części rowerowe.

Wytwórnia drewniaków
róg Pilies (Zamkowej) i Sv. Mykolo (Św. Michalskiego zaułka) 2—11
Kupi: olchę, brzozę, lipę, piły taśmowe, wosk karnaubę.

KUPIĘ
lub wymienię na drzewo kabel elektryczny 3x6 kw. długości 50 mtr. Zgłaszać się: Didžioji (Wielka) Nr 50, pracownia drewniaków.

Antykwariat Państwowego Wydawnictwa
ul. Domininkonu (Dominikańska) (wejście od podwórka) poszukuje i nabywa książki we wszystkich obcych językach ze wszystkich dziedzin nauki i wiedzy.

Różne

APARAT fotograficzny Retina II z obiektywem 2.8 zamienię na kupon materiału angielskiego ewent. bielski z dodatkami na ubranie męskie. Aušros Vartų (Ostrobramska) 15 m. 4. Wytwórnia.

BRYCZKĘ na resorach na dwa i jednego konia zamienię na opał. Kalvariju (Kalwaryjska) 6 m. 17.

CHIROMANTKA wróży z rąk i kart. Dla nieobecnych z pisma i fotografii. Tilto (Mostowa) 25 — 7.

CHIROMANTKA-FIZJONOMISTKA określa z rąk i kart. Giedraičių (Chocimska) 12—2.

GŁĘBOKI wózek dziecinny i spacerówkę zamienię na opał. Kalvariju (Kalwaryjska) 7—2.

KAJAK dwuosobowy zamienię na drzewo. Pervaža (Przejazd) 4—1, koło kościoła św. Piotra.

LUSTRO - tremo czarne 150 × 55 zamienię na opał. Obejrzeć: Čiurlionio (Zakretowa) 15—9.

NOWOCZESNĄ szafę do ubrania zamienię na męski garnitur lub na materiał. Baltupio (Boltupska) 14—5.

PIŁKĘ - siatkówkę, rakietę tenisową, huśtawkę pokojową, dużą kasetkę stalową zamienię na drzewo opałowe. Zwierzyniec, Moniuškos (Moniuszki) 9-b m. 2.

PAS transmisyjny z włosia wielbłądziego 12,5 cm.×16,0 mtr., nowe kamasze robocze Nr. 29, nowy kieszonkowy wzmacniacz dźwięków Siemensa dla słabo słyszących zamienię na opał. Oglądać ul. Sventikų (Popowska) Nr. 37 m. 5 w g. 12—12.30. 17.30 — 18.30.

ROWER męski dobry zamienię na damski w dobrym stanie. Zgłoszenia Gedimino (Mickiewicza) 24 m. 7 — II p. od 9 — 12 i od 15—17.

SZAFĘ 3-drzwiową zamienię na opał lub deski. Utenos (d. Mętna) 27 — 1.

SZAFĘ trzechdrzwiową nowoczesną, biurko nowoczesne zamienię na opał ewentualnie na ubranie męskie. Kalvariju (Kalwaryjska) 12—6, wejście z frontu.

SPACERÓWKĘ w dobrym stanie zamienię na opał. Traidenio (Litewska) 22 m. 3 wejście od podwórza.

TERMOFOR gumowy i podwójne balonik do aparatu do wypalań na drzewie zamienię na dętkę rowerową. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Guma".

WRÓŻKA z 30-letnią praktyką przyjmuje od godz. 10-ej do 6 wiecz., w dni świąteczne od g. 1-ej do 6-ej. Vokiečių (Niemiecka) 4 m. 12 w podwórzu.

WÓZEK - DWUKÓŁKĘ ręczną na balonach, na łożyskach, nadającą się na konną zamienię na dyktę, deski, opał. Savanorių (d. Legionowa) 97 m. 3.

ZIOŁO - LECZNICTWO: chorób przewodu pokarmowego (wątroby) brak apetytu, niestrawność, biegunki i zaparcia, chorób z wyczerpania, stany nerwowe, bezsenność, swędzenie skóry (świerzb), wyprysk (egzema). USUWANIE ŻYLAKÓW, szpecących brodawek, znamion wrodzonych. Od g. 8 do 10 rano i od godz. 3 p. p. do godz. 6 w. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

ZGUBIONO w drodze z Wilna do Trok portfel z gotówką i dokumentami na imię A. Budzyńskiego. Uprasza się zgubę za wynagrodzeniem dostarczyć: Wilno, ul. Sventikų (Popowska) Nr. 37—5.

ZGUBIONY dowód litewski na nazwisko Zenon Tomaszewski unieważnia się.

ZGUBIONĄ przepustkę Grosse Heeresbaudienststelle 13 na nazwisko Bołejszówna Janina unieważnia się.

ZAMIENIĘ rower męski na płaszcz damski i materiał jedwabny 2 mtr. na perkal. Dzukų (d. Szkaplerna) 53—1, od godz. 8—16.

ZAMIENIĘ na rower gramofon dwusprężynowy z płytami lub maszynę centralną f. „Singer" z dopłatą. Skarbowa 1—2.

ZAMIENIĘ na opał łóżko żelazne na siatce. Žygimanto (Zygmuntowska) 8 m. 4.

ZAMIENIĘ spacerówkę na wózek głęboki ewentualnie na opał. Dariaus ir Gireno (Raduńska) 49 — 7.

ZAMIENIĘ zegar ścienny firmy paryskiej w dobrym stanie na opał. Džuku (Skopówka) 58 m. 3.

ZAMIENIĘ leżak, hamak, siatkę do siatkówki na opał. Dowiedzieć się: Teatro (Teatralna) 2b m. 12.

ZAMIENIĘ na opał buty angielskie Nr. 29—30. Oglądać ul. Gedimino (Mickiewicza) Nr. 20—7.

Kupno i Sprzedaż

KONIA wzrostu średniego o silnej budowie kupię. Oferty składać: Tilto (Mostowa) 17—1.

KUPIĘ sypialnię nowoczesną. Gedimino (Mickiewicza) 22a m. 33 od godz. 2—17.

KUPIĘ drut kolczasty. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Drut kolczasty".

KUPIĘ pokrycie do materaca i cargi (boki podłużne) do łóżka żelaznego, oraz zamienię łóżeczko dziecinne na spacerówkę. Kalvariju (Kalwaryjska) 44—5.

KUPIĘ podręczniki lekarskie i z zakresu zielarstwa; leki (glukozę i inne), aparat do mierzenia ciśnienia krwi i inne narzędzia lekarskie; biurko i szafę oszkloną na książki, płytkę elektryczną, wagi sprężynowe lekarskie. Gedymina (d. Mickiewicza) 39 m. 4 od 8 do 10 rano i od 3 pp. do 6 w.

KUPIĘ chromo-niklinę. Zakład Elektrotechniczny W. Rusieckiego. Vilniaus (Wileńska) 34.

KUPIĘ kloce lub dyle olchowe, brzozowe, lipowe. Dam wóz odpadków drzewnych darmo za przewiezienie drugiego wozu do Wołokumpi. Vilniaus (Wileńska) 17/19—6.

MOTOR trójfazowy 0 3 do 0,5 kW. kupię. Šatrijos (d. Karpacka) 5 m. 3.

Praca

DO SKLEPU w centrum poszukuję wspólnika. Gedimino (Mickiewicza) 15—3, od g. 10—16 w dnie powszednie.

ORGANISTA poszukuje pracy przy kościele w parafii. Referencje posiada. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Organista".

POTRZEBNY chłopiec do paszenia dwóch krów pod Wilnem. Zgłoszenia Užupio (Zarzecze) 15—2.

POTRZEBNA do małej rodziny służąca i bona. Kalinausko (M. Pohulanka) 3—5.

POSZUKUJĘ osoby do prowadzenia gospodarstwa domowego na wsi latem. Didžioji (Wielka) 17—14, Walawska.

POSZUKUJĘ posady przy małej rodzinie. Gotuję samodzielnie, posiadam referencje. Jasinskio (Jasińskiego) 7—20.

ROLNIK potrzebny samotny z całodziennym utrzymaniem i opłatą na stałe w Wilnie. Dowiedzieć się Pavilius Markucių 12—14.

SIOSTRA - pielęgniarka z długoletnią praktyką poszukuje pracy przy chorych. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Pielęgniarka".

ZAKŁAD „Zioła lecznicze" M. Szydłowski Wilno, Vytauto (Witoldowa) 41 (Zwierzyniec) poszukuje robotnic młodych i zdrowych do pracy przy ziołach.

Nauka i wychowanie

BERLITZA (naturalną) metodą języków nowożytnych uczy Dr. Puciata—Am Fluss (d. Zarzecze) 16—19.

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Wilno, Gedimino (b. Mickiewicza) 4—12, oraz Wołokumpie.

NUTY
znaczki do zbiorów kupuje i sprzedaje
J. Zdanowicz
Vilniaus (Wileńska) № 7.

W drugą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
Marii Rachowickiej-Czechowiczowej
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy dnia 24 b. m. o godz. 8 rano w kościele św. Jerzego, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
Mąż, Córki i Zięciowie.

We wtorek dnia 25 maja r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci
ś. † p.
STANISŁAWA JUNGHIKIELA
odbędzie się Żałobna Msza Św. o godz. 9 rano w kościele św. Katarzyny. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych
Matka, Żona, Córeczka, Siostra i Bracia.

Handel i Przemysł

KOŁA, wozy, śmigła do wytwarzania elektryczności wyrabia Mechaniczna Pracownia firm. Stefanowicz. Tilto (Mostowa) 3—8. Robota solidna i terminowa.

RZEŹBA w drzewie, drewniaki własne wzory. Vysk. Valančiaus (Piaskowa) 10—3.

Lekarze

Dr. O. ABLAMOWICZOWA. Choroby kobiece i akuszeria. Kaštonu (d. Kasztanowa) 7 — 7. Wznowiła przyjęcia od 9—12 i 15—17

Dr. Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI
Choroby skórne i weneryczne Žygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 14. Przyjmuje od godz. 8 — 9 i od 1 — 4.

Dr. J. CZESNOWSKA
choroby kobiece Tilto (d. Mostowa) 8 — 19. Przyjmuje 16.30 — 18.

DR. FUNDOWICZ STEFAN
Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św. Jakuba) 18 — 2. Przyjmuje od 15 do 18

Dr. B. HANUSOWICZ
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8 do 10 i od 17 — 19. Pilies (d. Zamkowa) 7—1.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT
Sp. choroby weneryczne i skórne. Pilies (Zamkowa) 15—2. Przyjmuje g. 8—13 i 15—20.

DR. T. KUNICKI
Choroby wewnętrzne i kobiece. Przyjmuje od godz 13 — 16. Vilniaus (Wileńska) 6 m. 6.

DR. EDMUND KUNCEWICZ
b. asystent Kliniki U. S. B. Choroby uszu, nosa i gardła. Uosto skg. (z. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15 — 16.

Dr. EDWARD LIPIŃSKI
chor. wewn. wznowił przyjęcia. Przyjmuje od g. 17 do 19. Balstoges (d. Białostocka) 12 — 1.

Dr. Med. W. MORAWSKI
b. st. asystent kliniki U. S. B. Choroby skóry, weneryczne i płciowe. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 — 1. Przyjmuje od godz. 8 — 13 i 13 — 19.

Dr. Med. GUSTAW MARKIEWICZ
Choroby skórne. weneryczne. Gedimino (d. Mickiewicza) 1—14. Tel. 997. od godz. 8—13 i od 15—18.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC
Pylimo g. (d. Zawalna) Nr 22 — 3. Od godz. 15 — 17.

DR. ORŁOWSKI ROMUALD
Przyjmuje od godz 8 do 10 rano i od 3 pop. do 6 wiecz Gedimino (d. Mickiewicza) 39 — 4

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW
Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17

Dr. K. SOKOŁOWSKI
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz Vilniaus (Wileńska) Nr. 38 m. 14.

Dr. W. WOŁODŹKO
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w g. 8 — 11 i 15 — 18. Wallstr (Zawalna) 22.

Akuszerki

BR[illegible]NA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

IRENA BARANOWSKA
siostra-akuszerka Porady, zastrzyki bańki. Traidenio (d. Litewska) 9—1.

J. KORCHOWA
Olandu (d. Holendernia) Nr. 4 — 1

MARIA LAKNEROWA
przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d. Jasińskiego) 7 — 5.

BR. ROSIŃSKA
Lvovo (d. Lwowska) 57 — 1.

W. SMIAŁOWSKA
Pilies (d. Zamkowa) 28 — 6.

ZANKOWICZ-OSTRYŃSKA
z wieloletnią praktyką. Wilno, Sodu (Sadowa) 15 — 28

„El-va"
Gedimino (Mickiewicza) 15—3. Oglądanie żurnali, reperacje, prasowanie, formy krawieckie.

Znaczki
do zbiorów Kupno—sprzedaż, zamiana. Wileńska 21, sklep piśmienny.

HEBLARKĘ (grubiarkę) zamienię NA DYKTĘ
Literatų g. (z. Literacki) № 11—3.

Ogłoszenie w Gońcu Codziennym zawsze przynosi korzyść

---

†
Helena TRACHNIEWICZOWA
jedna z fundatorek Kościoła parafialnego w Solach, zasnęła w Bogu dnia 15 maja 1943 roku w wieku lat 63 i została pogrzebana na cmentarzu parafialnym.
Wszystkim tym, którzy wzięli tak liczny udział w oddaniu Jej ostatniej przysługi, a w szczególności Przewielebnemu Księdzu Proboszczowi Wacławowi Bekiszowi, p. inżynierow i E. Łacińskiej, siostrze Jadwidze de Tillier, sekretarzowi Gminy Soły p. Janowi Gi[illegible]udelisowi, ziemiaństwu, mieszkańcom m. Sól i okolic a także dziatwie szkolnej — składam serdeczne „Bóg zapłać".
Nabożeństwa Żałobne odbędą się dn. 24 b. m. i 17 czerwca b. r., następnie Msza św. Gregoriańska w Solach. Wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych upraszam o westchnienie do Boga za ś. p. Zmarłą.
Pogrążony w smutku i żałobie
Mąż.

---

†
Konstanty Łowmecki
długoletni starszy sanitariusz Miejskiej Stacji Dezynfekcyjnej, zmarł tragicznie w wieku lat 5[illegible] w dniu 21 maja 1943 r. podczas wykonywania swych obowiązków służbowych.
O czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Współpracownicy.

W trzecią rocznicę męczeńskiego zgonu
ś. † p.
X. Wacława Rodźko
Proboszcza Trabskiego
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w poniedziałek dnia 24 maja b. r. o godzinie 9 rano w kościele św. Jakuba, na które zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego
Rodzina.

W bolesnym dniu Imienin przedwcześnie zmarłego Syna i Brata
ś. † p.
Ks. Diakona Augustyna Piórki
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele po-Trynitarskim na Antokolu w piątek 28 maja b. r. o godzinie 8 rano.
O czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu
Matka i Rodzeństwo.

Za spokój duszy
ś. † p.
z Sosnowskich Stefanii Naumczykowej
zmarłej dnia 21 kwietnia 1943 r. odbędzie się Msza Żałobna w poniedziałek 24 maja b. r. w kościele po-Bernardyńskim o godzinie 7 rano. O czym zawiadamia
Rodzina.

Podziękowanie.
Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie
ś. † p.
Weroniki Kisielewskiej
i za współczucie, wszystkim Krewnym, Sąsiadom i Znajomym składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać"
Mąż, Córka i Zięć.

Za spokój duszy
ś. † p.
Tomasza Raczki
zmarłego dnia 5 kwietnia r. b. w wieku lat 62, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Niepokalanego Poczęcia na Sołtaniszkach dnia 25 maja r. b. o godz. 8 rano, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów
Żona i Synowie.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".